

Sygn. akt **IV Ka 1440/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Małachowski

Protokolant: Ewa Zarzycka

po rozpoznaniu w dniach 7 listopada 2016r. i 22 grudnia 2016r.

sprawy **B. Z.**

obwinionego z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego(...)

z dnia 20 czerwca 2016r. sygn. V W 2929/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym należną Skarbowi Państwa opłatę w kwocie 120 (stu dwudziestu) złotych, ponosi oskarżycielka posiłkowa Z. C..

SSO Ryszard Małachowski

Sygn. akt IV Ka 1440 / 16

UZASADNIENIE

B. Z. został obwiniony o to, że w dniu 4 września 2015r., ok godz. 16.15, jadąc jako kierujący pojazdem C. (...) o nr rej. (...) drogą publiczną ul. (...) od strony ul. (...), prawym pasem ruchu, podczas zmiany pasa ruchu na lewy, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z kierującą samochodem marki m. (...) nr rej. (...), która jechała z tego samego kierunku ruchu, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to jest o czyn z art. 86 § 1 kw.

Sąd Rejonowy (...)wyrokiem z dnia 20 czerwca 2016r., sygn. akt V W 2929 / 15, na podstawie art. 5 § 1 pkt 1 kpw, uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzuconego mu czynu. Kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej Z. C.. Zaskarżonemu w całości wyroki apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, w tym w szczególności:

a) art. 86 § 1 kw poprzez błędne uznanie, iż zachowanie obwinionego polegające na naglej i agresywnej zmianie pasa ruchu nie spowodowało zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, którego bezpośrednim następstwem była kolizja drogowa na skutek, której szkody doznała Z. C.;

b) art. 22 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym poprzez jego błędną wykładnię skutkująca niezastosowanie normy prawnej w nim wyrażonej w sytuacji, gdy obwiniony zmieniając pas ruchu w sposób nagły i agresywny nie zachował ostrożności i tym samym wymusił pierwszeństwo od oskarżyciela posiłkowego i zmusił go do istotnej zmiany prędkości, na skutek czego musiał gwałtownie hamować;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, a w szczególności:

a) art. 7 kpk w zw. art. 8 kpw wyrażającego zasadę swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, poprzez niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego przyznanie wiarygodności w całości zeznaniom obwinionego B. Z., który jest bezpośrednio zainteresowany pozytywnym rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy, w tym uniknięciem odpowiedzialności za spowodowanie niebezpieczeństwa w ruchu drogowym;

b) art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw poprzez pominięcie, tudzież zbagatelizowanie przez Sąd I instancji dowodów z zeznań świadków :

a. Z. C., poprzez jednostronne i dowolne przyjęcie zeznań złożonych przez rzeczonego świadka na rozprawie w celu podważenia wiarygodności tegoż świadka i skonfrontowania tychże zeznań z uprzednimi złożonymi, mimo iż Z. C. wprost wskazała, iż: „Wydaje mi się, że to było na linii przerywanej lub na linii ciągłej, koło Starej Cegielni” i na tej podstawie Sąd meriti odmówił wiarygodności jej zeznaniom;

b. K. J. (1), poprzez przypisanie jego zeznaniom waloru bezstronności z uwagi na spokrewnienie ze stroną postępowania, jak również Sąd I instancji odmówił wiary jego zeznaniom w części dotyczącej szczegółowego przebiegu kolizji, z uwagi na młody wiek i rozkojarzenie świadka, przy czym nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż właśnie jego zeznania tym bardziej wydają się wiarygodne, iż we fragmentach i szczegółach, których nie pamięta, to wprost na to wskazuje: „że nie pamięta”, a nie wymyśla wersji, która mogłaby być korzystna dla którejkolwiek stron postępowania; również istotna jest okoliczność, iż oskarżyciel posiłkowy najpierw wskazał, iż: „Ja nie chcę go powoływać na świadka, bo on jest nieśmiały.”, stąd poddawanie w wątpliwość faktów zaobserwowanych przez przedmiotowego świadka jest bezpodstawne;

c. P. B., który podczas rozprawy wprost wskazał, iż „Zdarzenie lepiej pamiętałem jak składałem zeznania na policji”, a mimo tego Sąd I instancji jego odmienne zeznania złożone przed Sądem uznał za bardziej wiarygodne i na ich podstawie wydał zaskarżone orzeczenie, przy czym podkreślenia wymaga, iż świadek ten w dalszym ciągu podtrzymuje wyjaśnienia odnośnie tego, że „Moje stwierdzenie, iż pojazd obwinionego poruszał się agresywnie dotyczyło zmiany pasa ruchu” - w tym miejscu należy mieć na uwadze, że odniesienie się do agresywności zmiany pasa ruchu względem pieszego ma taki sam skutek dla pojazdu znajdującego się na pasie ruchu, na który agresywnie wjechał obwiniony, bowiem manewr

nie może być jedynie agresywny (nagły) dla pieszego, a dla innego pojazdu poruszające się tym pasem już nie;

c) art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz art. 366 § 1 kpk w zw. z art. 70 § 5 kpw, polegające na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do dowolnej oceny materiału dowodowego przez Sąd I instancji, w szczególności poprzez samodzielne i nieuprawnione próby rozstrzygnięcia stanu faktycznego, które wymagały wiadomości specjalnych bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego;

d) art. 193 § 1 kpk w zw. z art. 42 kpw, poprzez niezasięgnięcie stosownej opinii biegłego z dziedziny ruchu drogowego, w konsekwencji czego samodzielne dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń wymagających wiadomości specjalnych i przedstawienie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nieuprawnionych wniosków co do okoliczności kolizji spowodowanej przez obwinionego - jak podkreśla oskarżyciel posiłkowy;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego wyroku - polegający na przyjęciu, iż zmiana pasa ruchu dokonana przez obwinionego w sposób nagły i agresywny

nie wymagała podjęcia reakcji obronnych ze strony pokrzywdzonej, która - wbrew temu co ustalił Sąd meriti - właśnie tym zachowaniem B. Z. została zmuszona do nagłego hamowania, które okazało się nieskuteczne z uwagi na wymuszenie pierwszeństwa przez obwinionego, który nie zachował należytej ostrożności wymaganej od niego przy zmianie pasa ruchu, a wynika to z tego, iż obwiniony wyprzedzając pojazd znajdujący się na lewym pasie ruchu nie zdawał sobie sprawy z tego, iż po wykonaniu tego manewru zostanie zmuszony do nagłego zachowania w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu, a tym samym wymuszeniu pierwszeństwa na oskarżycielu posiłkowym, który w skutku nagłej zmiany pasa ruchu przez obwinionego i zahamowaniu został zmuszony do istotnej zmiany prędkości (nagłego hamowania).

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uznanie obwinionego B. Z. winnym zarzucanego mu czynu; ewentualnie, z daleko posuniętej ostrożności, wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej okazała się o tyle skuteczna, że wywołana wniesionym środkiem odwoławczym kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku ujawniła potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu badań mechanoskopijnych i wypadków drogowych celem zweryfikowania okoliczności mających charakter wiedzy specjalistycznej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpow poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, stwierdzić należy, że wbrew wywodom apelującego, Sąd I instancji dokonał w niniejszej sprawie właściwej oceny zarówno wyjaśnień obwinionego, zeznań świadków, jak i pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów, a Sąd odwoławczy w pełni tę ocenę podziela.

Dowodząc dowolności przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny wyjaśnień obwinionego B. Z., na których oparł się Sąd meriti konstruując stan faktyczny w niniejszej sprawie, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej podniósł, iż obwiniony jako zainteresowany uniknięciem odpowiedzialności karnej za zarzucone mu w niniejszej sprawie wykroczenie, zaprezentował wersję korzystną dla siebie i dlatego – zdaniem apelującego – nie sposób dać wiary jego wyjaśnieniom. Wskazać jednak należy, że ocena wyjaśnień obwinionego, podobnie jak każdego innego dowodu, winna zostać dokonana z uwzględnieniem reguł określonych w art. 7 kpk, czemu też w niniejszej sprawie sprostał Sąd meriti. Do naruszenia zaś art. 7 kpk dochodzi, gdy dokonana przez sąd ocena dowodów jest sprzeczna z regułami logicznego myślenia, uchybia zasadom wynikającym z doświadczenia życiowego lub też narusza zasady właściwego kojarzenia faktów. Wbrew zaś zarzutom skarżącego, Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy i logiczny przeanalizował nie tylko wyjaśnienia B. Z., ale także zeznania pokrzywdzonej oraz przesłuchanych w sprawie świadków, dochodząc do wniosku, iż to wyjaśnienia B. Z. – w zakresie w jakim obwiniony twierdził, iż dokonując zmiany pasa ruchu z prawego na lewy nie wymusił pierwszeństwa przejazdu, a tym samym, że swoim sposobem jazdy nie przyczynił się do zaistnienia kolizji z pojazdem kierowanym przez pokrzywdzoną, odpowiadają prawdzie. Przedstawione przez obwinionego okoliczności zdarzenia, którym przeczy oskarżycielka posiłkowa twierdząc, że B. Z. dokonując zmiany pasa jezdni zajechał jej drogę wymuszając u niej gwałtowne hamowanie, znalazły potwierdzenie w dopuszczonej przez Sąd Okręgowy opinii biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych i wypadków drogowych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że obowiązkiem Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie było skorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 193 § 1 kpk i zasięgnięcie stosownej opinii biegłego z dziedziny ruchu drogowego celem weryfikacji ustaleń mających charakter wiedzy specjalistycznej. Z opinii biegłego wynika zaś, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił biegłemu na ocenę i zweryfikowanie zaprezentowanych przez obwinionego oraz pokrzywdzoną wersji przebiegu analizowanej w niniejszej sprawie kolizji drogowej i w konsekwencji ustalenie jej przyczyn. W ocenie biegłego wersja przebiegu kolizji wynikająca z wyjaśnień obwinionego i z udokumentowanych skutków zderzenia pojazdów, w istniejących w miejscu kolizji warunkach i typowej w ruchu miejskim sytuacji drogowej, może zostać uznana za realną. Brak jest natomiast, zdaniem biegłego, podstaw do uznania, że B. Z., bezpośrednio przed kolizją, swoim sposobem jazdy nie dopełnił obowiązku postępowania zgodnie z zasadami i przepisami ruchu drogowego, a tym samym, że przyczynił się do jej zaistnienia. Z opinii biegłego wynika, że przyczyną kolizji drogowej zaistniałej w dniu 4 września 2015r.

na ul. (...) było nieprawidłowe zachowanie się w ruchu drogowym kierującej samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) Z. C., która nie obserwując z należytą starannością przedpola jazdy i nie zachowując szczególnej ostrożności, nie dostosowała prędkości jazdy do aktualnej sytuacji drogowej, co doprowadziło do najechania na tył samochodu C. (...) o nr rej. (...) – kierowanego przez obwinionego B. Z., który – po uprzedniej zmianie pasa ruchu, zatrzymał się przed przejazdem dla rowerzystów i przejściem dla pieszych. Jak wskazał bowiem biegły, kierująca samochodem M., w okolicznościach poprzedzających kolizję, w których obowiązana była zachować szczególną ostrożność, miała pełną możliwość obserwacji i oceny aktualnej sytuacji drogowej związanej z obecnością i określonym zachowaniem znajdujących się w pobliżu innych uczestników ruchu, a tym samym dysponowała możliwością dostosowania do niej swojego sposobu jazdy i uniknięcia kolizji.

Mając zatem na uwadze wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego, a także okoliczność, że opinia ta okazała się jasna, pełna i niesprzeczna, stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wyjaśnienia B. Z. uznając je za zgodne z prawdą, a odmawiając tym samym wiarygodności depozycjom pokrzywdzonej w zakresie w jakim zeznała, że wykonany przez obwinionego manewr zmiany pasa ruchu z prawego na lewy zmusił ją i był jedyną bezpośrednią przyczyną do podjęcia przez nią manewru hamowania w celu uniknięcia zderzenia. Jak słusznie bowiem stwierdził Sąd a quo zmiana pasa ruchu przez B. Z. nie wymagała podjęcia reakcji obronnych ze strony pokrzywdzonej, a dopiero jego zatrzymanie przed przejściem dla pieszych wymusiło z jej strony reakcję w postaci gwałtownego hamowania, przy czym, z uwagi na rozpoczęcie przez nią takiego manewru zbyt późno, doprowadziło to do kolizji. Stwierdzić zatem należy, że Sąd meriti dokonał prawidłowej oceny tak wyjaśnień B. Z., jak i zeznań Z. C..

Nie ma również racji skarżący, że Sąd I instancji dokonał niewłaściwej oceny zeznań świadków P. B. i K. J. (2). Odnosząc się w pierwszej kolejności do oceny zeznań świadka P. B. stwierdzić należy, że z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej analizy depozycji tego świadka. Wbrew zarzutom apelującego trafnie przy tym Sąd meriti ustalił, że określenie przez P. B., iż: „(...) samochód będący za mną dość agresywnie w mojej ocenie zmienił pas na lewy po czym od razu zatrzymał się przed pasami”, należy rozumieć w ten sposób, iż zaobserwowana przez P. B. zmiana pasa ruchu dokonana została przez obwinionego w sposób agresywny w odniesieniu do pieszego, z treści bowiem wypowiedzi świadka wynika, że pieszy znajdował się przed przejściem dla pieszych i P. B. obawiał się, że B. Z. go nie widzi; na trafność takiej interpretacji jaką poczynił Sąd Rejonowy wskazuje wprost treść zeznań P. B. złożonych zarówno w postępowaniu wyjaśniającym, jak i przed Sądem I instancji: „Ja zwróciłem uwagę na ten pojazd ponieważ manewr wydawał się nieuzasadniony oraz mógł on nie widzieć pieszego.” (k. 18), „Uznałem jego jazdę za agresywną, ponieważ pojazd, który wyprzedzał nie widział pieszego. Moja ocena agresywności dotyczyła pieszego na jezdni. Nie widziałem w jakiej odległości przed następnym pojazdem był manewr zmiany pasa.” (k. 59). Nadto wskazywanej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej odmiennej interpretacji, jakoby określenie przez świadka, że B. Z. dokonał agresywnej zmiany pasa ruchu także w odniesieniu do pojazdu kierowanego przez pokrzywdzoną, przeczą również dalsze depozycje P. B. złożone tak w toku czynności wyjaśniających, jak i przed Sądem Rejonowym: „ (...) do momentu zderzenia ja nie widziałem tego drugiego pojazdu.” (k. 18), „Nie widziałem w jakiej odległości przed następnym pojazdem był manewr zmiany pasa.” (k. 59). Skoro zatem P. B. nie widział przed kolizją w ogóle pojazdu kierowanego przez pokrzywdzoną, nie mógł ocenić manewru podjętego przez B. Z. jako agresywnego w odniesieniu do jej samochodu. Stwierdzić zatem należy, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej analizy i oceny zeznań P. B..

Trafnie także Sąd a quo ocenił zeznania K. J. (2) odmawiając im wiarygodności w zakresie w jakim dotyczyły szczegółów przebiegu zdarzenia z dnia 4 września 2015r., albowiem sam świadek opisując je zaznaczał „wydaje mi się”, „nie jestem pewien”, nadto szczerze przyznał: „Ja nie pamiętam do końca sytuacji, byłem rozkojarzony.” (k. 55). Zasadnie zatem Sąd Rejonowy konstruując w niniejszej sprawie stan faktyczny w zakresie szczegółów kolizji pojazdów obwinionego i pokrzywdzonej nie oparł się na zeznaniach K. J. (2) słusznie uznając, iż świadek ten nie potrafił opisać w sposób kategoryczny przebiegu zdarzenia.

Reasumując, stwierdzić należy, że dokonana przez Sąd I instancji ocena zgromadzonych dowodów w pełni mieści się w swobodzie zagwarantowanej Sądowi orzekającemu przez dyspozycję art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpow.

Brak jest także podstaw do wysuwania zarzutu naruszenia przepisu art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpow. Lektura pisemnych motywów skarżonego orzeczenia wskazuje, że Sąd meriti analizował wszystkie pozyskane w sprawie dowody, natomiast nie wszystkim w całości przyznał przymiot wiarygodności. Całość ustaleń faktycznych oparta została na tych dowodach, którym Sąd I instancji nadał walor wiarygodności. W świetle powyższych rozważań podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 4 kpk okazał się niezasadny.

Ocena prawna zachowania obwinionego - jako nienosząca znamion zarzucanego mu wykroczenia - także jawi się jako poprawna i podlega aprobachie Sądu odwoławczego jako znajdująca umocowanie w obowiązujących przepisach prawa. Wskazać przy tym należy, że Sąd odwoławczy, dostrzegając potrzebę uzupełnienia w niniejszej sprawie postępowania dowodowego dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu badań mechanicznych i wypadków drogowych celem zweryfikowania okoliczności mających charakter wiedzy specjalistycznej. Zadaniem biegłego w niniejszej sprawie było udzielenie odpowiedzi na pytanie Sądu Okręgowego: „czy uczestnicy zdarzenia, tj. B. Z. kierujący samochodem marki C. (...) oraz Z. C. kierująca samochodem marki M. (...) naruszyli zasady oraz przepisy Prawa o ruchu drogowym i ewentualnie jakie oraz czy takie naruszenie miało wpływ na zaistniałą kolizję”. Biegły udzielił odpowiedzi na pytania Sądu, a stanowisko swoje uzasadnił w sposób przekonujący, zawarte bowiem w opinii wnioski są logiczne i nie wykazują błędów w poprawnym rozumowaniu. Podkreślić przy tym należy, że do oceny czy obwiniony spowodował zagrożenie w ruchu drogowym jest Sąd, a nie biegły. Biegły może dokonać jedynie stosownych pomiarów, oględzin, rekonstrukcji zdarzenia, jednakże to do Sądu należy ocena takiej opinii i wskazanie, w oparciu o kompleksową ocenę zgromadzonych dowodów, czy obwiniony popełnił zarzucane mu wykroczenie.

Reasumując stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż B. Z. nie wymusił pierwszeństwa przejazdu i w sposób prawidłowy zdołał zatrzymać się przed przejściem dla pieszych, do czego był zobowiązany przez przepisy prawa o ruchu drogowym, natomiast pokrzywdzona miała wystarczająco miejsca, aby móc bezpiecznie zatrzymać pojazd. Tym samym brak podstaw, jak tego chce skarżący, do uznania, że obwiniony swoim zachowaniem naruszył dyspozycję art. 22 ust. 4 ustawy z dnia 18 października 2012r. Prawo o ruchu drogowym. Stwierdzić zatem należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo uniewinnił B. Z. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 86 § 1 kw.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, stosownie do treści art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpow, zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

W przedmiocie kosztów procesu rozstrzygnięto w oparciu o przepisy art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpow, a opłatę wymierzono na podstawie art. 13 ust. 2 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (t. j. Dz. U., nr 49 z 1983r., poz. 223 ze zm.), nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżycielki posiłkowej od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa tych należności.

SSO Ryszard Małachowski